

wszystkie teksty które widzisz zaznaczone na czerwono zostaną zmienione na takie które nam prześlesz:
imiona i nazwisko rodziców oraz data ślubu

Okrągła rocznica ślubu

List otwarty naszych czytelników do rodziców. Życzenia dla **Pani Marzeny i Pana Krzysztofa Nowaków**.

Drodzy Rodzice, **Marzanno i Krzysztofie!**

Dzięki uprzejmości Redakcji możemy na jej łamach zamieścić list z życzeniami dla Was, ponieważ pisząc powiemy o wiele więcej, niż gdybyśmy miały składać Wam życzenia ustnie (zresztą te na pewno złożymy w swoim czasie, życzenia urozmaicając dodatkowo całusami).

Drodzy Rodzice, wytrzymałście ze sobą **okrągłe dwadzieścia lat!** Dokładnie **dwie dekady temu, 20 maja 1990 roku**, stanęliście na ślubnym kobiercu. **Równó 20 lat** temu nałożyliście sobie na palce obrączki, zapewniając się jednocześnie o dożgonnej miłości. Mimo zdenerwowania nie pomyliłście słów małżeńskiej przysięgi, mało tego, do treści owej przysięgi stosujecie się do dzisiaj! Trochę się Wam dziwimy, ale i trochę podziwiamy. Nawet bardziej podziwiamy, niż się dziwimy.

Na samym początku naszego listu, jeszcze przed życzeniami, postaramy się wymienić Wasze zasługi. Lista ich będzie krótka, zasługi zaś podane będą wybiórczo, gdyż zamieszczając list w gazecie jesteśmy zmuszone zapłacić za każde słówko, które się nań składa (a jak wiadomo, w domu się nie przelewa).

Drodzy Rodzice, spodziliście i wychowaliście **dwie wspaniałe córki**. Wpoiłście nam jakieś zasady, które wybiórczo (ale jednak) sobie przyswoiliśmy. Zabieraliście nas na męczące wakacyjne wycieczki, i choć podczas tych wyjazdów przewracałyśmy oczy, podśmiewając się z Waszych wakacyjnych planów, trzeba przyznać, że pokazałście nam spory kawałek Polski. Ubieraliście nas w brzydkie, niemodne, wręcz przedpotopowe ubrania. Przepszalszyście naszych znajomych. Zabranialiście późnych powrotów do domu. Postawiliście wielki dom, którego zazdroszczą Wam wszyscy sąsiedzi. Ostatnio kupiliście nawet wielki, plazmowy telewizor, na którym raz w miesiącu oglądamy Wasze wesele.

Za to wszystko bardzo Was kochamy. I z okazji Waszej dwudziestej rocznicy ślubu musimy o tym wspomnieć. Ale oprócz rozczulających wspomnień, które wywołują na naszych i Waszych twarzach szerokie, szczerze uśmiechy, z okazji Waszej dwudziestej rocznicy ślubu chciałybyśmy złożyć najserdeczniejsze życzenia.

Chcemy życzyć Wam, drodzy Rodzice, wszystkiego, co najlepsze. Aby tej miłości, którą się nawzajem obdarzacie, nigdy nie zabrakło. Abyście nie stracili tej cierpliwości, którą wykazujecie się we wzajemnych kontaktach. Bo pomyślcie sobie, drodzy Rodziciele, że teraz będziecie jeszcze starsi, a starość, jak mówi stare polskie powiedzenie, to „nie radość”. I na tą nadchodzącą starość życzymy Wam, żebyście ją mężnie i wspólnie znieśli.

Życzymy humoru, żebyście w nadchodzącej przyszłości wszystkie przeciwności losu i niepowodzenia obracali w żart. Bo śmiech, jak powszechnie wiadomo, to zdrowie, a zdrowie osobom będących w Waszym wieku niewątpliwie się przyda. Trzeba też mieć zdrowie by doczekać kolejnej, okrągłej rocznicy.

Z całego serca życzymy też Wam, drodzy Rodziciele, więcej pieniędzy w portfelach, gdyż i pieniądze się teraz przydadzą. Trzeba będzie wydać dwie córki za mąż, wyprawić huczne i kosztowne wesela. Za jakiś czas kupować wnukom prezenty. A wnuczęta XXI wieku nie zadowolą się byle czym.

Z najlepszymi życzeniami raz jeszcze Wasze dzieci.